

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.  
Dziś Walerego.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
Dziś Wolimir.



# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień Godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różn uwagi
6 27	4, 162	+ 1°	3 1/2	91	Południowy słaby	Pogoda z Chmurami
13 2	3, 969	+ 4,	8 2,	08	"	Chmury
10	4, 298	+ 2,	1 1/2,	11	Wschodni " słaby	Pogoda z Chmurami

## Wiadomości krajowe.

— K R A K Ó W. —

W tych dniach wyszedł z pod prasy **Kalendarz Scienny na rok 1842**; nabyć go można w drukarni St. Gieszkowskiego; exemplarz kosztuje gr. 15.

## Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

*Paryż 4 Grudnia.*

W dalszém przesłuchaniu Quenisset okazuje wielką wzdargę swoim towarzyszom za to że go uwiódłszy w stanowczej chwili odstąpili i wyznaje wszystko cokolwiek sobie przypomina, aby spółników wykryć. Niektórzy z oskarżonych wypierają się wszystkiego; przeciwnie Petit zwany August przyznaje się do tego co jego osoby dotyczy, lecz nie chce nikogo wydać mówiąc że mu tego przysięga wzbrania. Przesłuchanie trwało jeszcze w chwili odejścia poczty.

*Sentinelle de Tulon* zawiera list z Algieru 8 d. m. następującej treści: »Wczoraj wyruszył tąd przeznaczony do Medeah wielki konwoj z

żywnością. Przedefilowanie konwoju i wojska które go eskortuje, trwało przeszło 4 godziny. Cała jazda prowincyi Algieru prowadzona przez generałów Changarnier i Bedeau, towarzyszy konwojowi, który ma być ostatnim w tym roku i uzupełnić zaopatrzenie Medeah na sześć miesięcy. Niema tu wcale mowy o zmniejszeniu armii afrykańskiej. Wojsko które wróci do Enropy, zastąpione zostanie przez świeżych żołnierzy. Generał gubernator zamierza, zaraz po rozpoczęciu się pięknej pory roku, rozpocząć na nowo operacye wojenne i prowadzić je z największą energią.

Podług *Miniteur parisien* rząd przedłożył izbom na następnych posiedzeniach, dokładny system kolei żelaznych w całej Francyi, a lena ten rok projektować będzie tylko wykonanie dwóch linii, to jest: z Paryża do Lille i z Paryża do Lyonu przez Bonrgogne. Inne wielkie rozgąłzenia później dopiero zostaną wprowadzonymi w wykonanie, a między innymi najpierwsze są: linia z Paryża do Marsylii, i ta która ma Bordeaux i Bajonnę połączyć z stolicą.

Dwaj ajenci rządu hiszpańskiego którzy zostali posłani do Londynn, dla ułożenia się o nową pożyczkę, przybyli do Paryża. Słychać że ich układy szczęśliwie się powiodły i że nowa pożyczka ma być w styczniu przyszłego roku wydana.

Utrzymują teraz że mianowanie pana Lamartine prezesem izby deputowanych jest wstępem do wykonania planu pana Guizot, który chce pozbyć się marszałka Soult i pana Teste i zastąpić ich przez hrabiego Molé i marszałka Valet. Dodają, że marszałek Soult, zawiadomiony o tych planach pana Guizot, stara się zniweczyć je przez koalicję z panami Dufanre i Passy. Czy te pogłoski są więcej niż prostymi pogłoskami, późniejszy czas dopiero może okazać; nienależy jednak zapomnieć, że dotychczas kandydatura pana Lamartine, jedynie przez *Presse* nie zaś przez *Journal des Débats*, jest popieraną.

Król kazał zaprowadzić niejaki zmiany w powierzchownym kształcie laski marszałkowskiej. Jest ona teraz pokrytą błękitnym axamitem i na jednym końcu ma blaszkę emalowaną z napisem: »*Terror belli decus pacis.*«  
Uzbrojenie marszałka składać się będzie na przyszłość z pałasza i 2 pistoletów.

*Constitutionnel* zbija pogłoskę podaną przez *Commerce Belge*, jakoby projekt kongresu ku ułatwieniu spraw Hiszpanii, wyszedł od gabinetu neapolitańskiego i został przyjęty przez gabinet angielski. Projekt ten, mówi *Const.* wyszedł od p. Guizot, a lord Aberdeen daleki od przyjęcia go, owszem, oświadczył się formalnie przeciw wszelkiej myśli wdawania się w sprawy hiszpańskie. Dzienniki ministeryalne nie wspominały wprawdzie wcale o całej tej sprawie, ale z mównicy w izbach wkrótce ona wyjdzie na scenę publiczną.

Pan Saneho, poseł hiszpański przy dworku londyńskim, ma jak słychać, pełnomocnictwo do podpisania nowej pożyczki, o którą bankierowie londyńscy układają się już od trzech miesięcy.

Pan Rothschild zapłacił wczoraj drugi termin pożyczki 150 milionów.

Jenerał Bugeaud przesłał ministrowi wojny bardzo obszerny raport względem swojej ostatniej wyprawy w prowincyi Orann. Ale raport ten zawiera tylko znane już szczegóły i kończy się doniesieniem, że obecnie znajduje się w Maskara, garnizon 6000 ludzi opatrzony dostatecznie we wszystkie potrzeby na całą zimę, pod dowództwem jenerała Lamoriciere. To zaopatrzenie na tak silny garnizon było potrzebne, aby zabezpieczyć ten ważny punkt od wpadnięcia w ręce Abd-el-Kadera.

W małej giełdzie w Café de Paris, mówiono dziś z rana, że lord Cowley podał wczoraj panu Guizot notę, w której powiedziano, że gabinet angielski w skutku ważnych niespokoj-

ności jakie wybuchły w Syryi, ujrzał się w konieczności odroczenia opuszczenia portów Beirut i St. Jean d'Acre.

A N G L I A.

Londyn 3 Grudnia.

*Morning Post* upewnia iż ministerstwo ma zamiar wejść w układy ze stolicą apostolską w celu utrzymania legacyi angielskiej przy dworze papieżkim i aby ten nawzajem uwiarytelniał posła przy rządzie angielskim. Mianowanie O'Connella lord-majorem miasta Dublina miało być powodem do tego środka zbliżenia się do kościoła rzymskiego, co wiele dobroczynnych za sobą pociągnie skutków dla katolików zwłaszcza irlandzkich niesprawiedliwie upośledzonych dla wyzuania religijnego.

W Nottingham nędza tak jest wielka, że oprócz tych którzy odbierają wsparcie od parafii, 2000 ludzi blizkich jest śmierci z przyczyny głodu. Codziennie gromady zgłodniałych i obszarpanych ludzi, od 100 do 400 przebiegają ulice miasta niosąc zamiast chorągwi deskę z napisem »W nędzy i bez zatrudnienia!«  
Inni znowu gromadkami po 30—40 ciągną wozy z piaskiem i zebrają przy każdych drzwiach. Duchowniństwo miejscowe zwołało zgromadzenie w celu naradzenia się nad środkami zaradzenia tej okropnej nędzy. Pau Macaulay, który znajduje się w blizkości Nottingham, radził założyć wielką knchnię zupy, na kształt tej jaka jest w Edyburgu założoną i która będzie około 100 f. st. na tydzień kosztować.

Wczoraj mieszkańcy tutejsi z niecierpliwością czekali wiadomości w jakim stanie znalezione działa odkopane pod zwaliskami w Tower wiadomo bowiem było że robotnicy i żołnierze zajęci uprzątaniem gruzu doszli do tego miejsca zbrojowni gdzie się znajdowała artylerya, a między innymi wiele interesujących trofeów pamiętnych zwycięstw Anglii. Spodziewano się że przynajmniej wielkie działa, przez swoje olbrzymią konstrukcyę małą albo prawie żadnej szkody nie poniosły od gorąca i spadłych na nie kolumn i murów; ale te nadzieje zostały bardzo zawiedzionemi, wszystkie działa są zupełnie zniszczone, częścią stopione, częścią pogruchotane.

Dom handlowy Coutts & Spółka, zapozwał lorda Strangford przed sąd kancelaryi, dla utrzymania pewności, jak dalece lord wiedział o pochodzeniu fałszywych papierów izby skarbowej, na które dom ten z jego polecenia znaczne forszusa zapłacił, i aby na mocy jego zeznań być w możności działania sądowego przeciw trzecim stronom. Przez to jednakże dom

ten nie zrzeka się swoich pretensji do rządu w przedmiocie fałszywych papierów, chce tylko okazać, iż wszystkie godziwe kroki czyni przeciw osobom które się okazały podejrzanemi o należenie do tej sprawy.

Nowa linia telegrafów z Dover do Londynu za kilka dni zostanie otworzoną. Za jej pomocą przybycie jakiego okrętu do Dover, w 5 minut wiadomym będzie w Londynie.

We wtorek odbyło się w sali miejskiej publicznie zgromadzenie mieszkańców części Londynu zwane Southwork, w celu ułożenia adresu winszującego królowej z powodu narodzenia się następcy tronu. Niejaki pan Meynard zaprojektował następujący dodatek do adresu. »Zarazem nie możemy wstrzymać się od doniesienia Waszjej królewskiej Mości, że tysiące cnotliwych i porządných kobiet poddanych W. K. Mci, te same naturalne cierpienia, muszą znośić na prostej słomie, nie mając nawet jednej poduszki, na którejby głowę złożyły, że głód i nędza szerzą się po całym kraju, że ten stan rzeczy winni jesteśmy jedynie prawodawstwu klas, i dla tego prosimy W. K. Mci abyś rozkazała swoim ministrom, podać parlametowi projekt do prawa, któreby każdemu mężczyźnie mającemu lat 21, i wolnemu od zbrodni, nadawało prawo głosowania przy wyborach członków izby niższej. — Pan Meynard oświadczył dalej, że koniecznie jakaś wielka przyczyna musi sprawić to nieszczęście jakie teraz ciąży krajowi, a przeto zgromadzenie ma prawo zbliżyć się do tronu i przedstawić królowej okropny stan większej części jej poddanych. Czytając opisy tych cierpień już krew stygnie w żyłach, a jakże okropnie musi być znośić je! Naprawdę niejaki pan Kirling zwrócił uwagę, iż niestosownem jest w adresie winszującym zamieszczać skargi; dodatek pana Meynard został znakomitą większością przyjętym. Następnie mianowaną została komisya mająca złożyć królowej ten adres, do której należą członkowie izby deputowanych pan Wood i Alderman Humphery.

### H I S Z P A N I A.

*Parysz 4 Grudnia.* Podoficerowie z powodu udziału w zamachu krystynowskiego w Madrycie przed sąd wojenny stawieni za niewinnych uznani zostali na zasadzie że jako podwładni wykonali tylko rozkazy swoich przełożonych.

### T U R C Y A.

*Konstantynopol 10 Listopada.*

Ostatnie doniesienia z Smyrny 26 października mówią o ważnych zajęciach, które wybu-

chyły między druzami i maronitami. — Xiążę gór emir Beszir el Kassim ndał się w początku października do Deir el Kamar dla czuwania nad poborem podatków; ponieważ jego ludzie napotykali tu opór. Nieroztropnie zawałał on do siebie najpotężniejszych naczelników druzyskich, którzy wprawdzie przybyli, ale w towarzystwie znakomitego mnóstwa zbrojnych górali, tak że ludność chrześcijańska popadła przez to w niemalą trwogę. Potrzeba było tylko bardzo drobnego powodu, który się znalazł w sprzeczce między indywiduami obu stronnictw w bliskości jednej studni, — a powszechna walka wybuchła. W dniu 13 przyszło do porządnęj bitwy, która od południa trwała aż do zachodu słońca, i przyczem druzowie jako potężniejsi w liczbie, górę wzięli, ale tę korzyść drogo okupili, albowiem bez porównania więcej stracili w poległych i ranionych niż maronici. Emir Beszir który w skutku tego zamknięty jest w Deir el Kamar przez druzów, kazał wezwać na pomoc emirów i szejków maronickich, mianowicie tych, którzy do jego rodziny należą, i udało się istotnie jęga stronnikom, utworzyć obóz 6000 ludzi pod rozkazami emirów Melham (zięcia xiążęcego) Abdallah (jego brata) Salman i Hajdar, którzy zajęli Babda o trzy godziny od Beirutu, ale komunikacyi z Deir el Kamar, dotychczas nie mogli przywrócić. Namiestnik Saïdy Selim pasza, skoro tylko dowiedział się o tych wypadkach, posłał Ejub paszę do Deir el Kamar, dla skłonienia obu stron aby złożyły broń i zostawiły załatwienie sprawy rządowi. Pułkownik angielski Rose, terażniejszy generalny konsul w Syryi, udał się tam także z wielu oficerami angielskimi. Skutkiem posłania Ejub paszy było zawieszenie broni na kilka dni, którego maronici użyli na wzmocnienie swego obozu w Babda. Ponieważ druzowie okoliczne wioski podpalali i pustoszyli, przeto maronici stojący w Babda wykonali wycieczkę do wsi Szefat zamieszkałej częścią przez Druzów a częścią przez schizmatycznych greków, i na głowę pobili mieszkańców. Korzystając z tego powodzenia emir Abdallah, brat zięcia, podstąpił z 3000 wyborowych wojowników pod Deir el Kamar, i spodziewają się że już dotychczas musiał rozpedzić druzów, i emirowi Beszir ułatwił dalsze staranie o załatwienie zajęć w górach.

### *Beirut 20 Października.*

Okropnie krwawą jest walka między Druzami i maronitami. Zład od nas widać wyraźnie kolumny dymu wzuoszące się na wielu punktach gór. Obawiamy się o Anture, który na

leży do najważniejszych klasztorów w górach, a teraz z powodu bardzo uczęszczanego zakładu szkolnego jeszcze jest ważniejszym. Druzowie znajdują się w pobliskości, a przynajmniej widać ztąd sąsiednie wioski w płomieniach. Beirut przepełniony jest zbiegami wszelkiego rodzaju; nawet ludzie zdolni do broni, starają się ocalić, bo druzowie straszniejszemi są dla maronitów niż dawniej egipcyanie. Nawet w Beirut panuje wielka trwoga, aby nie przyszło do połączenia się druzów z stojącymi tu niezapłaconemi i niezadowolonemi żołnierzami tureckimi, w którym to razie nieochybnie nastąpiłby powszechny rabunek miasta. W góry nikt się nie śmie puścić. Z Damaszku mamy wiadomości, że jedna wielka karawana najzupełniej zrabowana została. Podobneż nowiny przybývają ze wszystkich stron Syrii. Istotnie jesteśmy w niezmiernie smutném położeniu, teraz dopiero wiemy co to znaczy mieć silny i energiczny rząd. O my szaleni, żeśmy pragnęli rządów sultana! Ileż razy my i wszyscy syryjczycy, którzy mieli co do stracenia, oplotkiwalismy nieszczęśliwe wypadki przeszłego roku, i jaką karę odnosi teraz ślepotą chrześcijańskich pokoleń, które za czasów Ibrahima, mimo nie jednego ucisku, były jednak nprzywilejowaną klasą w Syrii. Ponieważ msiemy się rzec wszelkiój nadziei stosownej obcej pomocy ponieważ rząd turecki w swojej słabości niezdolny jest panować tutaj i przemódz bezrząd, który w całej Syrii od Tauru aż do brzegów egipskich w okropny sposób się szerzy,

w całym przeto kraju słyhać tylko jedno życzenie, jedno wołanie: «Ibrahimje powróć do nas!» Jakkolwiek ciężkim i okropnym był jego ucisk, niezem jest on w porównaniu z tym jakiego dopuszcza się bezrząd; jego chciwość, samowolność i okrucieństwo znika, pomyślawszy o obrzydłych czynach niezliczonych gromad rabusiów którzy od sześciu miesięcy całą Syryę przebiegają i w połączeniu z chciwemi złotą npiorami tureckimi, których Stambuł pod rozmaitemi nazwiskami i tytułami na ten nieszczęśliwy kraj zestał, wszystko niszczą co jeszcze nie zupełnie jest zniszczoném. Tutejsi paszowie nietylko obojętnie patrzą na ten bezrząd; ale nawet wspierają go, cieszą się z zamieszania i łatwo bez trudów w zmaconej wodzie łowią. Nawet w podburzaniu ze strony Angli mówią wiele i głośno.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 do dnia 14 Grudnia.

Gierowski Felicyan, Stokowski Wincenty, Barański Józef, Barańska Julia, Jakubowski Piotr, Czechowska Pelagia, Woźniakowski Dawid ob., Fogiel Franciszek, Kotkowski Seweryn ob., z Polski; — Jezierska Karolina hr., Rechlewski Felix ob., Dobięcki Wincenty ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Carolus kuryer belg., Jaraczewski Edward ob., do Polski; — Engestrom hr., Roll, do Pruss.

## Doniesienia Urzędowe.

Nro 6706.

WIDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU  
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż papier stęplowany z dotychczasowemi znakami wodnymi r. 1841 wyrażającymi, tylko po koniec r. 1841 ważność mieć będzie, nadal zaś to jest od d. 1 stycznia 1842 r. z nowemi znakami rok 1842 wyrażającymi, w użycie wprowadzony zostanie. Kto przeto po dniu ostatnim b. m. posiadać będzie papier stęplowany jeszcze nie użyty, mający znaki wodne, z r. 1841 winien takowy u rendanta stępla wymienić na inny z znakiem wodnym r. 1842 najpóźniej do d. 15 stycznia 1842 r. Po tym

terminie wymiana miejsca mieć nie będzie; a papier stęplowany z znakiem wodnym 1841 tylko jako prosty, czyli nie stęplowany uważany będzie. Gdyby zatem po dniu ostatnim b. m. grudnia jakie podanie lub akt był zapisany na papierze stęplowanym dotychczasowym, zaopatrzonym w znaki wodne r. 1841 należy do niego dołączyć arkusz stęplowany na r. 1842 przysposobiony. Ktoby do dnia 15 stycznia 1842 r. nie zgłosił się do rendanta celem wymiany papieru stęplowanego, sam sobie przypisze stratę ztąd wynikającą. Rozporządzenie to dla upowzechnienia, także przez *Dziennik Rządowy i Gazetę Krakowską* ogłoszonem zostaje.

Kraków dnia 5 grudnia 1841 r.

KIEŁCZEWSKI.

Nowakowski Sekretarz.

(2r.)